

Boczny
Tor 325
wydmuchany

CYTATNIK: Zawsze dużo notowałam, na wszystkim — rachunkach, pudełkach od zapalek, biletach — podchodziłam sobie z wielu stron. Notowanie to próba zdobycia niemożliwego, czyli dotarcie do tego miejsca, które wywołało zapis. Żeby tam trafić, trzeba odgarnąć niepotrzebne. ~~~~ Od lat wykreślam słowa z moich tekstów, żeby pozostały tylko te konieczne. W książce, o której wiem, że jest ostatnia, udało mi się zamknąć siebie i moje życie w sześciu słowach — „wiatr którym żyłam / piasek po odejściu”. **Krystyna Miłobędzka**

*Jesteś samo śpiewa. Rozmowa z Krystyną Miłobędzką,
rozmawiał Jarosław Borowiec, Dwutygodnik.com*



Fot. IGI

W taki wietrzny dzień jak dziś temperatura odczuwalna jest rzeczywiście inna od wskazanej i roją się pomysły, by zostać jak najdłużej w domu, bo przed wyjazdem drobne sprawunki ciążą, są jak nawrót natręctw, jak obowiązki przejęte w zastępstwie za wszystkich urlopowanych. Starzeję się w zastraszającym tempie. Oznaki: nie umiem się spakować, zatraciłem gdzieś sprawność nieplanowania, gubię karteczki, w kieszeniach białe paprochy po praniu, improwizacja boli. I co typowe: żadnej w tym metafory, śladu przenośni, nic. Już na wstępie zaczynasz żałować, że zacząłeś. Tak, moi drodzy, otóż tak właśnie kończy każdy źle poczęty tekst.






wczesna demencja



Justyna Zimna Górniku dmuchawca, wykopałeś tegoroczny widok?
One robią to aż tak podobnie co roku?

Lubię to! · Odpowiedz · 2 d



Max Zweit Co roku, do znudzenia.  1

Lubię to! · Odpowiedz · 2 d



Justyna Zimna Do złudzenia.  1

Lubię to! · Odpowiedz · 2 d



Max Zweit To ma sens: złudzenia.









